

MATEUSZ POTOCZNY
Rzym – Opole

BOSKIE POCHODZENIE CERKWI W OBRZĘDZIE JEJ POŚWIĘCENIA¹

Chrześcijańskie świątynie od najdawniejszych czasów cechuje bogata symbolika teologiczna. Poprzez pierwsze *domus ecclesiae*, konstantyńskie i romańskie bazyliki czy też gotyckie i barokowe katedry, budynki sakralne wyznawców Chrystusa wyróżniały się spośród miejsc kultu innych religii. Każda chrześcijańska świątynia, będąc spadkobierczynią Świątyni Jerozolimskiej, uważana jest w pewnym sensie za miejsce bezpośredniego spotkania ludu ze Stwórcą.

Wśród świątyń chrześcijańskich bogatą symbolikę zawiera świątynia bizantyńska, zwana w obszarze języków słowiańskich cerkwią. Wystarczy wejść do niej, aby poczuć wyjątkowość tego miejsca, które zdaje się przenosić wiernych w inny wymiar rzeczywistości.

Teologię bizantyńskiej świątyni najpełniej wyraża sprawowana w niej liturgia, zwana Boską Liturgią. Jednak głęboką symbolikę cerkwi odkrywamy już w samym procesie jej powstawania. Obrzędy fundacyjne czy dedykacyjne nowej świątyni obfitują w obrazy teologiczne, podkreślające niepowtarzalność i specyfikę tej budowli. Wśród owych obrazów dość często powtarzają się te, które wskazują, że cerkiew, choć budowana przez człowieka, tak naprawdę jest pochodzenia Boskiego.

„Niebo na ziemi”?

„Świątynia jest niebem na ziemi (...), w jej przestrzeniach mieszka i przechadza się Bóg”². Powyższe słowa konstantynopolitańskiego patriarchy Germana

¹ W niniejszym opracowaniu oparto się na dwóch źródłach rytu poświęcenia cerkwi. Pierwszym jest grecki *Euchológion tò méga*, we francuskim przekładzie D. GUILLAUME, *Grande Eucharologie et Archieratikón*, Parma 1992 (dalej skrót: GEA); drugim źródłem, wydanym w języku starosłowiańskim i polskim przez prawosławną diecezję lubelsko-chełmską, jest *Ryt przypisany na położenie kamienia węgielnego pod świątynię i postawienie krzyża. Obrzęd poświęcenia świątyni przez biskupa*, Lublin 2008 (dalej skrót: RytSło).

² GERMANUS I, *Rerum Ecclesiasticarum contemplatio*, PG 98, 384.

I (†733) są dobrze znane tradycji teologicznej Kościołów bizantyńskich. Zawarta w nich myśl zdaje się ponadto dobrze korespondować z *sensus fidei* wszystkich chrześcijan, którzy bez względu na tradycję liturgiczną, do jakiej przynależą, często nazywają swoje świątynie właśnie domami Boga. Z punktu widzenia współczesnej teologii słowa patriarchy Germana I mogą budzić jednak pewne zastrzeżenia. Bo jak je pogodzić z przekonaniem, że nie mają sensu wszelkie próby „uwięzienia” nieogarnionego Boga w murach jakiegoś miejsca³?

Uwzględniając współczesną wrażliwość teologiczną i słowa Germana I, warto jednak pamiętać również, że absolutnie transcendentny i niczym nie ograniczony Bóg już w czasach Starego Przymierza wybrał sobie Jerozolimę, a więc konkretne miejsce ziemskie, aby tam w sposób szczególny Naród Wybrany mógł się „spotykać” ze swoim Stwórcą⁴. Stąd też cerkiew jako budynek, nie jest rzeczywistością „neutralną” – taką samą jak każda inna budowla. Specyfikę cerkwi naznaczają sprawowane w niej misteria.

Olivier Raquez twierdzi, iż definicja św. Germana z Konstantynopola w gruncie rzeczy odnosi się do świątyni duchowej, zbudowanej z żywych kamieni, do wspólnoty modlących się chrześcijan. Jednak dodaje, że zawiera ona w sobie także wyraźną aluzję do budowli sakralnej⁵. Z kolei inny autor, Jean Hani, twierdzi, że nie do zaakceptowania jest punkt widzenia niektórych liturgistów negujących specyfikę budynku sakralnego i twierdzących, iż jedyną prawdziwą świątynią Boga jest owa świątynia duchowa. Według niego, świątynia chrześcijańska jest nie tylko przestrzenią spotkania wyznawców Chrystusa, ale także prawdziwym dziedzicem świątyni starotestamentalnej, miejsca uświęconego obecnością samego Boga. Przekonanie czyniące istotnym jedynie aspekt „wewnętrzny” religii prowadzi w sposób nieunikniony do desakralizacji i laicyzacji, czego sami coraz częściej możemy być świadkami. Oczywiście jest, że w metaforycznym sformułowaniu „dom Boga”, nie chodzi o zamieszkanie Stwórcy w świątyni na sposób ludzki. W sformułowaniu tym akcent jest położony na domu jako miejscu prawdziwego i szczególnego spotkania Boga z Jego stworzeniami⁶. Św. Symeon z Tesaloniki pisał: „Świątynia, jako dom Boga, jest obrazem świata wewnętrznego, ponieważ Bóg jest wszędzie i ponad wszystkim”⁷.

Liczne teksty obrzędu dedykacji świątyni bizantyńskiej zawierają obrazy ukazujące cerkiew jako dom Boga na ziemi, jako miejsce święte, wybrane i poświęcone przez Niego samego. Cerkiew jest bowiem w przekonaniu chrześcijan

³ Por. A. CALEFFI, *La Casa di Dio non ha misura*, Bologna 2007, 13.

⁴ F. TRUDU, *Immagini simboliche dell'Ecclesia nel Rito di Dedicazione della Chiesa*, Roma 2001, 111.

⁵ O. RAQUEZ, «*Roma Orientalis*». *Approcci al patrimonio delle Chiese d'Oriente*, Roma 2000, 418.

⁶ Por. J. HANI, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, Kraków 1994, 21.

⁷ SIMON DE THAESSALONICA, *De sacro templo*, PG CLV, 337/8D.

wschodnich plastycznym obrazem tajemniczego nieba, fragmentem wieczności, która głosi słowo Boże już samą swoją obecnością. Jej zorganizowana przestrzeń pełna jest tajemnego życia, skoncentrowanego wokół Pana Zastępów, który jest Królem wszelkiej chwały (por. Ps 24)⁸. Można powiedzieć, że w skali mikro cerkiew zawiera w sobie obraz całego wszechświata, dlatego można ją nazwać niebem na ziemi.

Miejsce wybrane przez Boga

Od najdawniejszych czasów biblijnych obecne było przekonanie, że Bóg chce przebywać wśród swojego ludu niemal „namacalnie”. Klasycznym przykładem tej myśli mogą być słowa z dekretu Cyrusa, zapisane przez autora Księgi Ezechiasza, mówiące o odbudowie domu „tego Boga, który jest w Jerozolimie” (1,2-4)⁹. I chociaż prawdą jest, że „Najwyższy nie mieszka w dziełach rąk ludzkich” (Dz 7,48), to jednak także dzisiaj Bóg sam wybiera miejsca kultu, gdzie zbiera się wierna Mu wspólnota dla wyrażenia Jego chwały w akcji liturgicznej¹⁰. Prawdę zawartą w tej myśli odnajdujemy w jednej z początkowych modlitw zawartych w *Archieratikónie*¹¹, w której biskup mówi: „Ty, który raczyłeś mieć na ziemi świątynię dla ustawicznej chwały Twego najświętszego Imienia...”¹². Także Paweł Ewdokimov, niejako w nawiązaniu do myśli zawartej w tej modlitwie, przywołuje słowa św. Klemensa Rzymskiego, który w Pierwszym Liście do Koryntian pisał, że to „sam Bóg wskazał miejsca, w których winny być odprawiane nabożeństwa”¹³. Za Jeanem Hanim z kolei możemy dodać także koncepcję z homilii św. Euzebiusza z Cezarei, który stwierdził, że święty biskup Tyru – Paulin, zbudował świątynię zgodnie z Bożym natchnieniem¹⁴.

Myśl, że każda cerkiew jest wybrana i zakładana przez samego Boga, znajdujemy także w Euchologionie. Na przykład w rycie zwanym fundacją świątyni bizantyńskiej¹⁵ celebrans przed namaszczeniem kamienia węgielnego odmawia modlitwę, której słowa podkreślają Bożą wolę w powstawaniu nowej świątyni:

⁸ P. EVDOKIMOV, *Sztuka ikony. Teologia piękna*, Warszawa 2006, 125-132. Por. RytSło, 92.

⁹ Y. CONGAR, *Il mistero del tempo*, Roma 1994, 66.

¹⁰ R. F. TAFT, *Spazio e orientamento nelle liturgie d'Oriente e d'Occidente: convergenze e divergenze*, w: F. DEBUYST I IN., *Spazio liturgico e orientamento*, Magnano 2007, 221.

¹¹ *Archieratikón* jest częścią *Euchologionu* (zbiór modlitw i obrzędów bizantyńskich), zawierającą rytuały świętych czynności przeznaczonych dla biskupa (bizantyński odpowiednik łacińskiego pontyfikału).

¹² GEA, 308.

¹³ CLEMENS ROMANUS, *Epistola I ad Corinthos* XL, PG I, 288. Por. P. EVDOKIMOV, *dz. cyt.*, 126.

¹⁴ J. HANI, *Symbolika*, 22.

¹⁵ W tradycji słowiańskiej nazwę „obrzęd fundacji świątyni” często zastępuje się nazwą „ryt (obrzęd) położenia kamienia węgielnego pod świątynię i osadzenie krzyża” Por. RytSło, 5.

Najwyższy sam zakłada tę świątynię¹⁶,

Ty, któryś zgodnie ze swoim Boskim zamysłem wybrał to miejsce na mieszkanie dla siebie¹⁷.

Także Psalm 126, odmawiany w trakcie obrzędu położenia kamienia węgielnego, wyraża to samo przekonanie:

Jeżeli domu Pan nie zbuduje, na próżno się trują, którzy go wznoszą (wers 1).

Z kolei w modlitwie kończącej obrzędy fundacyjne nowej cerkwi główny celebrans, klęcząc, mówi:

Wysławiamy Cię, Panie, Boże zastępów, Zbawicielu nasz, żeś dzięki Swej dobroci i umiłowaniu człowieka wybrał oraz poświęcił to miejsce, w celu wybudowania na nim cerkwi na chwałę przenajświętszego Twojego Imienia¹⁸.

Także podczas obrzędu poświęcenia już wybudowanej świątyni celebrans prosi:

O, władco, Panie Boże nasz, nadziejo wszystkich krańców ziemi, usłysz nas grzesznych błagających Cię i ześlij Przenajświętszego Twojego, godnego wszelkiego uwielbienia i Wszemocnego Ducha, i poświęć przybytek ten i ołtarz ten, i wypełnij go światłością wieczną, obierz go na swoje mieszkanie¹⁹.

Miejsce pobłogosławione przez Boga

Wybrana i chciana przez Boga cerkiew jest także świątynią przez Niego pobłogosławioną. Już w Starym Testamencie czytamy, że podczas poświęcenia świątyni Salomona, z nieba zstąpił ogień i strawił przygotowane ofiary, a chwała Pańska napełniła dom (2 Krn 7,1-2). W ten sposób Bóg przyjął i pobłogosławił całe dzieło²⁰.

Ta sama akceptacja i błogosławieństwo Boże w odniesieniu do świątyni dotyczy także chrześcijan. Jest rzeczą oczywistą, iż obrzęd poświęcenia cerkwi wchodzi w skład oficjów spełnianych przez biskupa lub jego delegata, jednak należy pamiętać, że kapłan jest tylko instrumentem w „rekach” Boga, właściwego Konsekratora. W *Wielkim Euchologionie* znajduje się wiele tekstów, w których celebrans prosi Boga o błogosławieństwo dla nowej świątyni. I tak już w pierwszej litanii błagalnej (*ektenii*) obrzędu położenia kamienia węgielnego diakon w następujących słowach przyzywa Boga:

O łaskawe spojrzenie na miejsce wybrane pod budowę na nim świątyni ku chwale Jego Przenajświętszego Imienia i o Jego błogosławieństwo.

¹⁶ GEA, 307.

¹⁷ RytSlo, 36.

¹⁸ RytSlo, 43, GEA, 310-311.

¹⁹ GEA, 692; cf. RytSlo, 62.

²⁰ Cf. Y. CONGAR, *Il mistero del tempio*, 66.

O błogosławieństwo tej szlachetnej inicjatywy i całego dzieła.

O błogosławieństwo początku fundamentu tej budowli, aby została rozpoczęta na chwałę Imienia Bożego i sprawnie, bez wszelkiej przeszkody została ukończona²¹.

Prośby o błogosławieństwo są obecne także w śpiewach towarzyszących obrzędowi (*tropary* i *kondakiony*). Także modlitwy zawierają podobne wezwania. Podczas ustawiania krzyża celebrans zwraca się do Boga:

Ty sam pobłogosław i uświęć to miejsce²².

Natomiast przed wmurowaniem kamienia węgielnego celebrans mówi między innymi następujące słowa:

Panie Jezu Chryste, Synu Boga Żywego (...) do Ciebie teraz pokornie wnosimy błaganie: ześlij łaskę Ducha Twojego i pobłogosław położenie tego kamienia, a także cały fundament powstającej świątyni na chwałę Twego Przenajświętszego imienia²³.

Podobna prośba zawarta jest także w modlitwie odmawianej podczas aspersioni placu budowy. Również podczas właściwego obrzędu poświęcenia cerkwi biskup wiele razy przywołuje Ducha Świętego, głównego Uświęciciela cerkwi i Konsekratora ołtarza²⁴. Prośby te ukazują jednocześnie pokorę modlących się, którzy są przekonani, że cerkiew może zostać pobłogosławiona tylko przez Tego, który jej chciał i ją wybrał.

Miejsce poświęcone Bogu

Według *Leksykonu pojęć teologicznych i kościelnych* „konsekracja” to „uroczysty akt, przez który człowieka lub rzecz w szczególny sposób przeznaczają się dla Boga”²⁵. Na gruncie religijnym akt konsekracji (a więc poświęcenia bóstwu czy Bogu) miejsca jest zauważalny od najdawniejszych kultur²⁶. Nie może więc dziwić, że często mówiąc o poświęceniu świątyni chrześcijańskiej, używamy właśnie terminu „konsekracja”.

Tak samo jak świątynia starotestamentalna, również cerkiew jest miejscem świętym, przeznaczonym dla wspólnoty wiernych zbierającej się w imię Boga i konsekrowanym dla Niego samego²⁷. Owa konsekracja czyli poświęcenie Boga nowej cerkwi jest podkreślona przez całą jej symbolikę. Podczas obrzędu poświęcenia cerkiew zostaje oddzielona od rzeczywistości świeckiej i otrzymuje zupełnie inny status niż dotychczas. W epiklezie dokonuje się swoista *kathába-*

²¹ RytSło, 11-14; GEA, 302-303.

²² RytSło, 26; GEA, 306.

²³ RytSło, 29.

²⁴ RytSło, 62; GEA, 700.

²⁵ G. O'COLLINS, E. G. FARRUGIA, *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*, Kraków 2002, 144.

²⁶ Por. M. ELIADE, *Il sacro e il profano*, Torino 2006, 26-28.

²⁷ O. RAQUEZ, *dz. cyt.*, 418.

sis, podczas której Duch Święty przemienia cerkiew w prawdziwe miejsce teofanii. Wybudowana rękami ludzkimi świątynia staje się w ten sposób prawdziwym obrazem Królestwa Bożego, do którego prowadzi nas Kościół²⁸.

Euchologion w obrzędzie poświęcenia świątyni bizantyńskiej kilka razy powtarza, iż nowa świątynia jest budowlą, w której ku Bożej chwale będą składane bezkrwawe ofiary:

Spraw o Panie, aby owa świątynia była niezachwiana, i doprowadź dzieło jej budowy do szybkiego ukończenia; ponieważ w niej, przez nieustanne wyśpiewywanie Twej chwały i poprzez nieustanne doksologie (...) będziemy mogli Cię wychwalać.

Tak więc tylko Bóg i wiara w Niego są jedyną racją budowy i istnienia nowej świątyni. Cerkiew już przez samo zadedykowanie jej Bogu jest miejscem świętym, pełnym godności i godnym szacunku²⁹.

Zakończenie

Powyższa analiza fragmentów rytu poświęcenia cerkwi ukazujących ją jako budowlę powstałą z woli i natchnienia samego Boga, wskazuje na obecne we wschodniej tradycji liturgicznej szczególne przekonanie o osobliwości świątyni. I choć taki punkt widzenia jest wspólny dla wszystkich tradycji chrześcijańskich, to jednak poprzez bogactwo obrazów użytych w procesie powstawania i dedykacji, cerkiew zajmuje wśród nich wyjątkowe miejsce. Bardziej mistyczna niż racjonalistyczna tradycja bizantyńska nie boi się twierdzić, że świątynia ziemską jest „domem, w którym przebywa Bóg”, „niebem na ziemi”, które łączy nas z Królestwem, do którego zmierzamy. W tradycji tej żywotne są plastyczne obrazy przemawiające do duchowej wrażliwości człowieka, które w kulturze zachodniej często zajmują pozycje dalszoplanowe (być może z obawy przed możliwością wymknięcia się logicznej systematyzacji). Obrazy te możemy odnaleźć zarówno w rytuałach poświęcenia cerkwi, jak i w sprawowanych w niej liturgiach. Owa bogata teologia cerkwi uwrażliwia wiernych Kościołów Wschodnich na wartość i specyfikę ich świątyni, z całą pewnością może stać się też pomocną dla innych tradycji liturgicznych w ponownym odkrywaniu wartości „domu Boga” na ziemi.

²⁸ Por. L. USPIENSKI, *Symbolika cerkwi*, Białystok 2000, 21; P. EVDOKIMOV, *Sztuka ikony*, 132.

²⁹ Por. *Nowe Tablice czyli o cerkwi, liturgii, nabożeństwach i utensyliach cerkiewnych. Objasnienia Beniamina, arcybiskupa Niżnego Nowogrodu i Arzamasu* (wybór), Kraków 2007, 5n.

L'origine divina del tempio bizantino nel rito di dedicazione

Riassunto

Il tempio nelle varie tradizioni liturgiche cristiane aveva sempre un posto privilegiato. Essendo successore della tradizione dell'Antico Testamento il cristianesimo riconosceva sempre il suo tempio come luogo appartenuto a Dio, che lo ha consacrato. Per questo i templi cristiani sin dall'inizio avevano un'abbondante simbologia, che è stata sviluppata in modo straordinario nella tradizione bizantina. Nei testi liturgici, già dalla fondazione di un tempio bizantino, troviamo la convinzione che esso non è un edificio qualunque come tanti altri. La chiesa è stata voluta da Dio stesso, contiene in sé il preannuncio del Regno dei Celi, e per questo ha origine profondamente divina.

La teologia liturgica bizantina, non essendo tanto razionalistica, non ha paura di chiamare la chiesa come il „cielo sulla terra” o luogo dove dimora Dio. Tali immagini hanno molta forza e sicuramente aiutano i fedeli ad essere più sensibili alla particolarità, santità e specificità della loro chiesa rispetto ad altri edifici.